

KURJER WARSZAWSKI

D. 7. Grudnia.

ŚRODA.

Rok 1831.

N^o 331.

WSPOMNIENIA
Wyjazd N. Cesarza
i Króla Alexandra
z Warszawy 1815.

Rząd Tym: Król: Pols: mianował Jg: *Cieszkowski* Zastępcą Prezesa Dyr: Gł: Tow: Kr: Zi:
— Z Drukarni P. *Baryckiego* przy ulicy Trębackiej pod Nro 627, wyszło świeżo z pod prasy dziełko *O chorobach Wółów i Krów, oraz sposób ich leczenia*. To dziełko wydane dla wiadomości Gospodarzy wiejskich, czytelnym i ozdobnym drukiem, dla łatwiejszego czytania; na papierze białym (Berlińskim). Sprzedaje się w Księgarniach PP. *Brzeziny, Merzbacha, Huguesa, Puksztowej, Szteblena, w Biórze Informacyjnem; w Składach PP. Ciechanowskiego, Kunkla, i w Drukarni powyżej wymienionego*. Cena egzemplarza zł. 1.
— List z *Elbląga* wczoraj odebrany donosi, że w tem mieście i okolicy, po ustaniu cholery, znówu się zjawiła. — Według doświadczeń, gdy wczesnie iak tego roku nastają mrozy, niezawodnie *Wilcy* zwykle zbliżają się do wsi i napadają na obory, przeto zawczasu przeciw nim zabezpieczyć się wypada. — Od osoby bezimiennej wczoraj na ogrzanie sali dla biednych, złożono w Redak: Kurj: 2 Dukaty. — Onegdaj gdy po deszczu nastąpił mróz, tak było śliśko iż wielu przechodniech upadło; jeden z tych widząc przed iedną z kamienic wyspany piasek i popioł, przez co ułatwia się przechód, zawołał Stróża tej kamienicy i dał mu rubla; wieść o tym darze wnet się rozszala i w ciągu godziny już przed kilkunastą kamienicami znajdował się takiż piasek. — W Ekonomji *Potycz* we wsi *Chynowie*, znajduje się nowo utworzona włościańska osada mająca morgów 64, którą Rząd ma zamiar na-

dać prawem wieczno czynszowem; życzący, udać się mają do bióra Kommissji Woje: *Mazowieckiego*. — Sąd policji popr: powi: *Płockiego* wezwał o przytrzymanie *Kazimie: Kocmańskiego* mającego lat 60, obwinionego o kradzież. — Do dzisiejszego Kurjera dołącza się Prospekt *Teorja sztuki Drukarskiej*.

Trybunał Cywilny Jej Inst: Woje: Mazo: W dalszym ciągu wykonania rozporządzeń Kom: Rząd: Sprawiedliwości z d. 22 Paźdz: r. b., i z d. 12 m. z. uwiadomia Publiczność, iż następujący Członkowie Sądu i Oficjaliści: Z *Trybunału. Patronowie*. Jakób Wołowski, Eng: Kozłowski. *Woźni*. Piotr Zarzycki, Ad: Leśniewski. Z *Sądu Pokoju Pow: i Mia: Warszawy Wydz: I. Woźni*. Wal: Musiałowicz, Józ: Kozieński, Lud: Jasiński. *Obrońcy*. Teofil Dąbrowski, Woj: Brzeziński, Fr: Zawisza, Tad: Rutkowski, Sta: Banachowski, Grae: Zawadzki. Z *Sądu Pokoju Pow: i Mia: Warszawy Wydz: II. Obrońcy*. Jakób Gralewski, Wilh: Kulrych, Ant: Lipiński, Kaz: Wilhelm, Józ: Nikielski, Raf: Wróblewski. *Komornik*. Jan Kauty Batogowski. *Woźni*. Mar: Majstner, Ant: Kurządkowski, Paweł Alexiewicz. Z *Sądu Pokoju Pow: i Mi: Warszawy Wydz: III. Obrońca*. Józef Paszkowski. *Woźni*. Lud: Ogonowski, Filip Asztemborski. Z *Sądu Pokoju Powia: i Mia: Warszawy Wydzia: IVgo. Obrońcy*. Jak: Radziwiński, Wawr: Czesowski; wykonawszy w d. 23 z. m. przysięgę na wierność N. PANU i Jego Następcy, właściwe sobie obowiązki pełnić rozpoczęli.

Urząd Muncy: M. S. Warszawy. W przy-

wiedzeniu do skutku Postanowienia Rady Administracyj: Królestwa z d. 27 Kwietnia 1830 r. tudzież Reskryptu Kommissji Rząd: Spraw Wew: i Policji z d. 11 Maia t. r. zawiadania Właścicielei Domów w stolicy, tudzież Mieszkańców *Starozakonnych* w tychże, iż wizowanie przez Prezydenta Kontraktów najmu lokarów do zamieszkania przez Starozakonnych wynajmowanych zaraz od nowego r. 1832 w Biórze Urzędu Muni: M. *Warszawy* rozpocznie się i ciągle przez cały miesiąc Styczeń 1832 odbywać się będzie. Któryby z Starozakonnych lokatorów w przeciągu powyższego czasu, Kontraktu swego do zawidzenia nieprzedstawił, karze policyjnej zł. 6 ulegnie. Dla uniknienia wszelkiego zamitrgżenia przy wizowaniu rzeczonych Kontraktów z powodu niedochowania przepisów Dekretem Królewskim z d. 16 Marca 1809 r. wskazanych zawiadania, iż stosownie do Artykułu 12 tegoż Dekretu nie może się mieścić familji Starozakonnych iak tylko: a) w domach mających do wynajęcia izb mieszkalnych 2 lub 3, familja *iedna*. b) W domach mających izb mieszkalnych 4 do 5, familji *dwie*. c) W domach mających izb 6 do 7, familji *trzy* i tak dalej, zachowując ściśle ten przepis aby w każdych dwóch izbach niewięcej iak 1 familja mieścić się mogła. Samo zaś przez się rozumie się, iż w domach gdzie tylko iedna izba mieszkalna do wynajęcia znajduje się, przez iedną familją Starozakonną zaięta być może. Przepierzenie za osobną izbę nieliczy się. Pod nazwiskiem iednej familji rozumie się, mąż, żona, dzieci nieżonate i służący, przy której iednak może mieszkać pojedynczo ojciec lub matka lat 60 mający; jeżeli iednak ten ojciec lub matka nie ma osobnego handlu lub rzemiosła i jeżeli dla wieku swego pomocy swych dzieci widocznie potrzebuie. Stosownie do Artykułu 14 powy-

żej powołanego Dekretu Królewskiego wszystkie Kontrakty najmu mają być: 1) Na stęplowym papierze w proporcji prawem osobnem o stęplu przepisanej. 2) Mają być tylko roczne i co rok z temiż samemi formalnościami odnawiane. 3) Mają oprócz przepisów zwyczajnych, zamykać w sobie liczbę osób do familji kontraktującej należących, z wyszczególnieniem pćci i wieku. 4) Mają być corocznie wizowane przez Prezydenta Miasta *Warszawy*, za opłatą narzecz Kassy Miejskiej po złotemu od każdego Kontraktu, którego treść co do ilości osób familją składających i summy najmu ma być w księgg do tego służącą wpisana; bez tych warunków, kontrakty żadnego walurowi mieć nie będą. Do ściśłego zachowania powyższych przepisów wszystkich właścicielei domów przez familje Starozakonne wynajmowanych a szczególnie starozakonnych lokatorów iak najmocniej Urząd Municypalsy M. S. *Warszawy* obowiązuię. — Referendarz Stanu Prezydent *J. Łaszczyński*. Sekretarz Jiny *G. Jahołkowski*.

Dnia 22 z. m. w Izbie Parów państwa Francuzkiego, Minister *Perje* przedstawił prawo o *Parostwie*, przyczem miał długą i gorliwą mowę, zaklinał obecnych Parów aby uczynili ofiarę z okoliczności wynikającą. Tegoż dnia nienastąpiła decyzja Izby. — Rząd *Francuzki* uznał *Belgię* i *Holandję* za zostające w niebezpieczeństwie z powodu cholery! — Okręt na którym *Napoleon* wypłynął z wyspy *Elby* do *Francji*, niedawno rozbił się; tylko kilka osób z będących na nim, ocaliło życie. — Nieustaje pogłoska w *Londynie* o zmianie Ministrów a przynajmniej o usunięciu się niektórych, lecz gazety Ministerjalne każą niewierzyć tej wieści. — Król *Francuzów* teraz często pracuię z Ministrem *Sebastianim*. — Rzeka

Ren bardzo wezbrała, i już szkody są znaczne w kilkudziesiąt wsiach nadbrzeżnych. — Doszła wieść że Basza *Egiptu* przedsięwzięć bardzo ważną wyprawę do *Syrji*. Do tej wyprawy Basza przysposobił znaczną artylleryją, race kongrewskie, bomby etc., i edni mówią że spodziewa się w *Syrji* wysledzić niezmiernie *skarby*, inni zaś utrzymują iż pod tym pozorem pragnie zostać udziałnym Monarchą, a zatem musi woiować z *Sultaniem*. — W mieście Hiszpańskim *Witorja*, żona Powroźnika, nieznośna złośnica, ile razy pokłóciła się z mężem, zawsze poślęła co najprzód postrzęgła; trwało to przez czas długi; nakoniec w nieznośnych męczarniach umarła. Gdy jej ciało exenterowano, znaleziono w wnętrzościach naparstki, łyżeczkę od kawy, szpilki, drobną monetę i t. p. Lekarze nie mogą się wydziwić że ta Kobieta po podobnych pokarmach, żyła tak długo. (Podobny przypadek wydarzył się przed 40 laty w Województwie *Mińskim*, o czem wyszło drukowane dziełko w łacińskim języku przez Doktora *Wilczka*; maigtna *Litewka* połykała nawet grzebienie, klucze, druty od pończoch etc: a zawsze gdy się rozgniewała.) — *Rosyni* już od dawna nie napisał żadnej muzyki, mówią że tak stał się ociężałym, iż w ciągu roku rozpoczynał kilkadziesiąt razy różne dzieła muzyczne, ale niemógł i kilku taktów dokończyć. Jego opery ciągle są wznawiane na różnych teatrach we *Włoszech*. — W *Madrycie* niedawno gdy jeden z Proboszczów miał dawać ślub, upadł zemglony; odniesiono go bardzo chorego, i inny Kapłan dopełnił obrzędu zaślubin. Wykryło się że stawiająca do ślubu Wdowa, powtórnie idąca za mąż, była niegdyś przyrzeczona temu zacnemu Proboszczowi, gdy był ieszcze świeckim, a którą Rodzice dla majątku zniewolili obrac innego Matłonka.

Moralność. — Pierwszym przymiotem służącego jest wierność, a drugim dopełnienie tego co mu poleconem zostało. — Nudziący powinni i wstydzic służących to nieustanne przypominanie im co mają robić? gdyby sami pamiętali, niktby na nich nie gdyrał. — Rzadki Pan, któryby się na dobrzym studzie nie poznał, i nie zaszczycił go zaufaniem swoim, skoro tego godnym się okaże. — Ciężki grzech mają przed Bogiem, kobiety które niewinnych młodzieńców psują; grzech ten później czy prędzej scgiej kary nie ujdzie. — Biada mężom zaslepionym w żonach; biada żonom, które oszukują mężów. — Nie godzien szczęścia, kto o dawnych przyjaciółach zapomina. — Gierpliwość moc ma wielką; zwycięża czas, zawisć i niesprawiedliwość, każdy tak postępować powinien jak *Józef* poradził *Faraonowi*; każdy ma swoje lata szczęścia, obfitości; już to póki młody, już to kiedy mu się na czem powodzi; niechże wtenczas nie wydaie, nie zjada wszystkiego; niech zbiera, niech chowa, niech oszczędza, bo przyjdą lata niedostatku, lata starości; i ciężkoby mu było wtedy, gdy pierwej nic nie uzbierał. — Wielkie to dobro, rząd dobry, bąc w domu bąc w kraju, przysparza wszystkiego; kto rządny i oszczędny, nietylko sam ma, ale i drugim udzielać może. *Egipt* opatrywał w czasie głodu nietylko swoje ale i sąsiadów potrzeby. — Sumienia uspić nie można, za najmniejszą przygodą odzyna się i wymawia cośmy uczynili złego. — Czy przypadkiem, czy jakim bąc sposobem cudzy grosz nieprawnie masz w ręku, oddaj; on ci szczęścia nie przyniesie, owszem oddali ie. Cudzy grosz ciężki. — Kiedy kogo weźmiesz na opiekę, na sumienie twoie, nie dopuszczaj aby mu się co złego stało, już to obowiązkiem twoim go strzedz i bronić. — Później czy prędzej każdy zły

postępek odkrywa się, a wstyd nasz zawsze korzyści jego przeniesie. Choćby więc kto sumienia nie słuchał i nie bał się Boga, nie wartoby źle czynić. — Kiedy cię Bóg majątkiem obdarzy, pamiętaj o tem najpierwej, aby ojcu twemu, matce i rodzeństwu na niczem nie brakowało. — Kto chce żeby mu podróż każda, a nadewszystko podróż życia dohrze się udała, niech ją odprawia w pokoju z sobą i z drugimi, i niech nie gniewa się w drodze, choćby napotkał przeszkodę.

S Z A R A D A.

*Wszystko jest Dostojność, a 1sze lub 3cie
Z czwartem, czasem pięcicie,
Czwarte z drugim w podarkach uszyczyć możecie.
(Zeszyta Szarada Wilczyce.)*

Z Lwowa. — Niespodziane wypadki wstrzymały wydanie czasopisma naukowego księgozbioru imienia Ossolińskich na rok 1831. Ale wypadki te minęły, więc pospieszamy z ogłoszeniem przedpłaty. Pisano to wychodzić będzie jak dawniej w 4ch zeszytach; za wszystkie razem cena złp: szesnaście w srebrze czterdziestówkami. Zaliczać tę cenę można: we Lwowie u P. J. A. Kamińskiego, pisarza księgozbioru, i po wszystkich księgarniach. W Warszawie u P. S. H. Merzbacha; w Tarnopolu, Czerniowcach, Stanisławowie, Przemyśle i Tarnowie po księgarniach miejscowych; w Wilnie u P. Zawadzkiego; w Krzemieńcu u P. N. Gliksberga; w Wrocławiu u P. B. Korna, a wreszcie po wszystkich pocztach w kraju i zagranicą. Za przesyłkę w kraj aż do granicy Królestwa dopłaca się złp: cztery w srebrze. Zaliczenie przyjmujemy do dnia 15 Grudnia 1831 r.

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Biernacki Kolegski Sekretarz z Grodna, Wesołowski Lekarz z Wyszogroda, Lemański Lud: oby: z Przasnyskiego, Dybowska Bry: oby: z Dębego, Sokołowski Ordynator szpitala z Siedlec, Zełowiński Urzędnik z Dubna, Szymanowski Fel: oby: z Cygowa, Bogusławski B. Podpułk: z Siedlec, Grabiński Win: oby: z Prus, Galiszewski Mac: oby: z Buczków, Ostrowska Zofja Hr: i Benenkampf Jenerał z Krakowa. —

DONIESIENIA.

U Lakiernika fabrykanta poiazdów Kurpiewskiego przy ulicy Długiej Numero 590, jest do sprzedania

KOCZ lekki prawie nowy za dukatów 90, SZORY angielskie dukatów 10, oraz SANKI Petersburskie z orzechowego drzewa za dukatów 35.

Miody człowiek posiadający język niemiecki i polski ziaak najlepszymi atestami i z znacznego domu rekomendacją, życzy sobie wejść w obowiązek RZĄDCY DOMU lub tym podobne obowiązki Wiadomość w Drukarni Kurjera.

W domu przy ulicy Tamka pod Nr 2857 położonym, w d. 13 Grudnia r. b. o godzinie 10tej rano i dni następnych odbywać się będzie licytacja z wolnej ręki na sprzedaż rozmaitych ruchomości za gotowe pieniądze kurs w kraju mające, a mianowicie: mebli, srebra stołowego, porcelany, zwierciadeł, obrazów malowanych, kopersztuchów, sprzętów gospodarskich, naczyń miedzianych, cynowych, mosiężnych, błaznanych, dwóch powozów, z których jeden z fordekiem, zaprzęgi na konie, i 3ch magli kręconych; mający chęć kupna takowych rzeczy, racza przybyć u licytacją w terminie do domu powyżej wyrażonego. — Także są do sprzedaży z wolnej ręki DOMY murowane pod Nr 2567 i 8 przy ulicy Rybaki przy których jest plac wielki na skład drzewa, oraz dwa oddzielne domy pod Nrami 2856 i 2857 przy ulicy Tamka: O warunkach korzystnych sprzedaży tych domów dowiedzieć się można każdego czasu u współ-właścicieli zamieszkałych w domu przy ulicy Tamka pod Nr 2857.

Życzący sobie iechać do Krakowa w końcu bieżącego tygodnia extra pocztą na koszt współny lub za umową, raczy się zgłosić do handlu H. Emie przy ulicy Miodowej pod filarami.

SANIE ciemno-zielono malowane, obszerne i ekute mocno, paro-konne; KOCZ mało używany i KLAWIKORT odnowiony za bardzo pomniejszą ceną do sprzedania, na ulicy Królewskiej w pałacu Eubieńskich; chęć kupienia mający, dowiedzieć się może od Rządcy domu lub od kowala Strzyżewskiego.

ŁAŻNIA parowa z 2ch oddziałów składająca się, w raz z stosowym lokalem dla gości, z wszelkimi do niej sprzętami potrzebnymi i ogrodem przyległym, jest do wydzierżawienia przy ulicy Pokornej Nro 2233; Łażnia ta za patentem Rządowym na sposób zagraniczny założona, zaleca się porządkiem i wygodą. Wiadomość u właścicielki tamże.

Dziś rano stop: ciepła 2. Wczoraj w połu: zimna 6.

Jutro w procyście Święto Kurjer nie wyjdzie.